NR. 24 POZNAŃ, 15 GRUDNIA 1935 ROCZNIK 16

PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Organizacyj Przemysłu Graficznego i Wydawniczego w Polsce z siedzibą w Warszawie

Adres redakcji i admin.: Poznań, Aleje Marcinkowskiego 13, m. 24. Tel. 25-55. P. K. O. Poznań 202 868

CENTRALIZACJA DRUKÓW

Memorjał opracowany przez Korporację Zakładów Graficznych i Wydawniczych na woj. poznańskie a opublikowany w nr. 22 „Przeglądu", znalazł silny oddźwięk śród społeczeństwa drukarskiego. Otrzymaliśmy szereg listów wyrażających uznanie za poruszenie tych bolączek, za ich opublikowanie, wzywających pozatem do dalszej wytrwałej walki o nasze prawa a przedewszystkiem o możność pracy.

Szczególnie silnie poruszeni zostali wszyscy sprawą centralizacji druków. Nadsyłane przez drukarnie wiadomości wzbudzają nieraz grozę, gdy się czyta, w jaki sposób traktuje się dziś w Polsce obywatela, który chce pracować dla Państwa.

Więc dla ratowania budżetu Polskiej Agencji Telegraficznej oddano jej w zarząd administrację drukarń państwowych oraz scentralizowano w jej zarządzie administrację i wydawnictwo wszelkich druków państwowych. Uporano się z zagarnięciem tych prac szybko. Najprzód druki poszczególnych ministerstw, dyrekcyj kolejowych, izb skarbowych, kuratorjów, urzędów wojewódzkich, starostw aż do wójtostw. Obecnie czyni się już nacisk na instytucje różnych samorządów, na banki komunalne, na życie gospodarcze w Gdyni; gdzie tylko mała nadzieja zarobku, wszystko ma być zcentralizowane w PAT-icznej. Dla czyjego dobra? Czy państwo znajdzie w centralizacji swój zysk? Czy zamierza się przez masowe nakłady dać zainteresowanym urzędom tańszy druk? Nie! Zyski idące z druków przepadają w deficytowym PAT-cie. Dotychczas pracowały dla państwa dziesiątki i setki drukarń, dostarczając i tani towar urzędom i płacąc państwu podatki od otrzymywanych sum. Przeprowadzone przez nas badania wykazały, że druki dostarczone via PAT są droższe od druków dostarczonych nawet w małych ilościach przez drukarnie bezpośrednio zainteresowanym urzędom. Więc państwo w tym wypadku dwukrotnie traci.

Ostatecznie scentralizowano druki. Dobrze. Należałoby się spodziewać, że każdy obywatel-drukarz może się o druk ich ubiegać. Zdawałoby się, że w państwie naszem, gdzie do absurdu doprowadzono przepisy o urządzaniu przetargów, druki urzędowe rozdane będą drogą submisyj publicznych czy tym podobnie. Niema obawy!

Druki otrzymują drukarnie „uprzywilejowane", ale nie te, które dla dobra państwa poniosły może zasługi lub ofiary. Drukarnie uprzywilejowane w stosunku do pana radcy, który jest w PATcie alfą i omegą przy rozdawnictwie druków, który już nietylko szafuje drukami, ale zmusza drukarnie, którym druki oddaje, czy im to potrzeba czy nie, do inwestowania czcionek tej odlewni, którą sobie szczególnie uwidział. Czy z miłości do właśnie brzydkiej czcionki? A jeżeli się zdarzy, że wreszcie drukarnia jaka nieuprzywilejowana uzyska druk i to taki, którego „swoja" drukarnia zrobić nie chce, radzimy zainteresować się gehenną drukarza, gdy idzie prosić o zapłatę za swoją pracę!

Za czasów niewoli nawet, drukarz-Polak, prowadzący swój warsztat w miasteczku powiatowem, żył między innemi i z druków swoich powiatowych urzędów, był mimo wszystko przez zaborcę uznawany za obywatela. Rząd zaborczy rozumiał, że przedewszystkiem należy dać obywatelowi możność pracy, by i obywatel mógł istnieć i z pracy swej mógł utrzymywać administrację państwa. W wolnej Polsce obywatel nie ma możności pracy.

A jednak „Mobilizujmy zbiorowy wysiłek w imię wolności i niezależności gospodarczej". „Wszystkie wartości potęgi państwa opierają się na fundamencie gospodarki". „Wstępnym warunkiem rozwoju jest konieczność przywrócenia procesom gospodarczym prawa rentowności". — Takie słowa słyszeliśmy ostatnio z ust Tego, który podjął na swe barki trud uzdrowienia stosunków gospodarczych w Polsce. Nie przypuszczam, by znalazł się u nas drukarz, któryby intencjom Pana Ministra Kwiatkowskiego nie przyklasnął, któryby kosztem najwyższych ofiar nie godził się na Jego poczynania. Ale, Panie Ministrze! Daremny Pana trud i szkoda ofiar społeczeństwa, jeżeli nie zostanie wypalony wrzód etatyzmu gospodarczego, jeżeli nie zostaną usunięte z gospodarstwa społecznego te pijawki, które wysysają siły gospodarcze państwa i społeczeństwa, jeżeli etatyzm nie pozwoli pracować tym, którzy mają do pracy tej prawo i obowiązek. Drukarstwo całej Polski, drukarstwo, które walne podwaliny położyło pod byt i kulturę Polski, domaga się dziś od Państwa tej pracy, do której dla dobra tego Państwa ma prawo, domaga się decentralizacji i sprawiedliwego rozdawnictwa druków państwowych.

Jan Kuglin

Wszystkim naszym Czytelnikom, Korespondentom i Sympatykom składamy z nadchodzącym Nowym Rokiem najserdeczniejsze życzenia!

Redakcja „Przeglądu Graficznego"

KOMUNIKAT

ZWIĄZKU ORGANIZACYJ PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO I WYDAWNICZEGO W POLSCE

Podajemy do wiadomości, iż Ministerstwo Skarbu w dniu 21 listopada 1935 r. wydało okólnik L. D. V. 31634/4/35 „o ulgach przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936".

Ulgi dla przedsiębiorstw przemysłu graficznego są następujące:

Z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań) zezwala się prowadzić:

na podstawie świadectwa przemysłowego VII kateg. przedsiębiorstwa zatrudniające najwyżej 10 robotników przy stosowaniu silników mechan.;

na podstawie świadectwa przemysłowego VI kateg. przedsiębiorstwa zatrudniające najwyżej 15 robotników przy stosowaniu silników mechan.;

na podstawie świadectwa przemysłowego V kateg. przedsiębiorstwa zatrudniające najwyżej 50 robotników przy stosowaniu silników mechan.

DEMAGOGJA

W ostatnim numerze „Przeglądu" poruszyliśmy sprawę karteli. Szczególnie zajęliśmy stanowisko w stosunku do kartelu papierniczego w Polsce, uznając jego działalność w dziedzinie regulacji rynku papierniczego oraz wyrażając przypuszczenie, że kartel w dalszym ciągu, w miarę możności i warunków obniżać będzie ceny papieru. Rząd przystąpił do pertraktacyj z kartelami, więc i z kartelem papierniczym i przeprowadził obniżkę cen papieru od 3—15%. Jak ta obniżka wyglądać będzie w efekcie końcowym, jeszcze nie wiemy; dowiemy się w najbliższych dniach. Zdajemy sobie jedynie sprawę, że będzie to drobiazg, tak jak drobiazgiem była zawsze każda z dotychczasowych obniżek i że obniżka mało wpłynie na cenę druku gotowego. Tymczasem w dziennikach i czasopismach czytamy najbardziej fantastyczne dane i o obniżce cen papieru i o końcowym z tej racji koszcie druku. Więc wynaleziono, że detalista zarabia na papierze do 450%. Klientowi trudno rozróżnić, kto jest hurtownikiem, kto detalistą. Drukarz, który dostarczyć może i pięć arkuszy papieru gazetowego do zawijania chleba i wagon kredowego na druk dzieła, jest w pojęciu klienta także detalistą, więc rozumie się zarabia 450% na samym papierze! Np. na dostarczonym wagonie papieru kredowego! Taka już dziś opinja kursuje śród wielu klientów drukarni. Albo. Czasopisma podają, że obniżka papieru wynosić będzie 20%, więc wnioskują z tego i ogłaszają, że np. i obniżka zeszytów szkolnych wynosić będzie także 20%.

Nie byłoby to dziwne, gdyby tego rodzaju enuncjacje wygłaszano na wiecach, dla uzyskania poklasku tłumu. Czynią to czasopisma, niestety także dla taniego poklasku, ale nie zdają sobie chyba sprawy, że kują broń przeciwko samym sobie. Boć przecież jasne, że jeżeli w racji zniżki potanieje zeszyt o 20%, potanieć powinna przedewszystkiem o te 20% gazeta! I napewno czytelnik będzie się tego od własnej gazety domagał, nie zdając sobie sprawy i na pewno nie wierząc, że dzięki tej nowej wielkiej obniżce, koszty produkcji gazety zniżą się o 2—3%, i że te procenty niejednokrotnie stanowić będą drobny ułamek poprawy w pozycji strat danego czasopisma. Jeżeli więc redakcje są zbyt pohopne do szerzenia wiadomości demagogicznych, niechże przynajmniej wydawnictwa pilnują, by nie szerzono demagogji.

R.

DRUKARSTWO ZAGRANICĄ

Związek właścicieli drukarń w Anglji pracuje obecnie nad utworzeniem i ustawowem wprowadzeniem ogólnie obowiązującej umowy zbiorowej, którąby regulowała warunki pracy, płacy i sprawę kształcenia uczni.

W Szwajcarji ukazał się rocznik statystyczny za rok 1934, zawierający wiele ciekawych materjałów, tyczących drukarstwa szwajcarskiego. Bezrobotnych drukarzy było: w roku 1926 — 140 osób; w 1930 — 151 osób; w 1931 — 243 osób; w 1933 — 796 osób; w 1934 — 737 osób. Przeciętna płaca godzinowa obejmowała w 1934 r. frs. 1,90.

Tak w Anglji jak w Szwajcarji wypowiedziały się ostatnio związki pracowników drukarskich przeciwko wprowadzaniu w życie organizacyjne haseł politycznych, szczególnie teorji walki klas. W Anglji organizacja drukarzy nie weszła w skład związku związków, gdyż związek na ostatnim swym kongresie zajmował się zagadnieniami politycznemi, podczas gdy związek drukarzy, w myśl swych statutów zajmować się może jedynie zagadnieniami technicznemi i zawodowemi.

W Niemczech opublikował związek właścicieli drukarń podstawowy cennik dla prac drukarskich. Ceny podane są minimalnemi. Oferowanie cen niższych od podanych w cenniku jest dozwolone. Drukarz, który pracuje poniżej cennika, musi jednakże na żądanie komisji związkowej udowodnić, że wywiązuje się ze swoich bieżących zobowiązań w stosunku do podatków, składek organizacyjnych, poborów pracowniczych, dostawców itp. O ile drukarnia pracująca poniżej cennika nie może się wykazać, że wywiązuje się z tych zobowiązań prawidłowo, może ulec zamknięciu.

Związek właścicieli drukarń wykształca obecnie specjalistów, którzy w poszczególnych drukarniach mają przeprowadzić badanie kosztów własnych, obliczenia których domaga się obowiązujący w Niemczech regulamin dla zawodu drukarskiego.

Do końca b. r. wstrzymano w Niemczech zakładanie nowych i powiększanie starych drukarń. Można natomiast maszyny stare zamieniać nowemi.

Także w Nowej Zelandji przystąpiono w drukarstwie do uregulowania spraw taryfowych i cennikowych w nadziei, że sprawy te uda się prze-

prowadzić na wzór Niemiec i Italji drogą ustawodawstwa państwowego.

W Szwecji urządzono w drugiej połowie sierpnia b. r. w sztokholmskiem muzeum narodowem wielką wystawę druków reklamowych. Organizację wystawy przeprowadził związek właścicieli drukarń przy pomocy związku reklamowego. Wystawa wzbudziła ogólne zainteresowanie nawet w kołach niezawodowych, czemu dała wyraz prasa codzienna.

O czwartym międzynarodowym kongresie właścicieli drukarń ukazało się obecnie niemieckie sprawozdanie, obejmujące na 126 stronach wygłoszone na kongresie referaty i dyskusje. Cena sprawozdania wynosi 6,— RM.

Niemiecki związek właścicieli drukarń planuje na rok 1940 wydanie wielkiej monografji p. tyt. „Historja sztuki drukarskiej". W roku 1940 obchodzić bowiem będzie drukarstwo pięćsetlecie istnienia sztuki drukarskiej a raczej druku czcionkami ruchomemi. Dzieło o historji sztuki drukarskiej ma być ujęte popularnie, nakład jego ma być bardzo wielki i bardzo tani.

W Gdańsku utworzony został przymusowy związek przemysłu poligraficznego i papierniczo-przetwórczego na wzór i na podstawie statutów związków Rzeszy. Przewodniczącym został kupiec Dr. W. Schrott.

J. K.

ZMIANA USTAWY O PAŃSTWOWYM PODATKU DOCHODOWYM

W numerze 85 Dziennika Ustaw pod poz. 518 ogłoszono dekret Prezydenta R. P. w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym. Od czasu ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. Ust. 76, poz. 715 z 1934 r.), jest to druga z rzędu nowela. Zasadnicze zmiany nowowprowadzone są następujące:

1. Uchylono osobne opodatkowanie tantjem (jako osobnego źródła dochodu z działu I ustawy); opodatkowanie tychże odbywać się będzie według postanowień działu II ustawy.
2. Obniżono minimum dochodu wolnego od podatku z działu II z 2 500 na 1 500,— zł, tak, że zarówno w dziale I jak i w dziale II skala rozpoczyna się od kwoty 1 500,— zł.
3. Podwyższono skalę podatkową dla dochodów, opodatkowanych według działu I przec. o 40%, a skalę dla dochodów z działu II o przec. 100%.
4. Zniesiono dodatek 15%-wy do państwowego podatku dochodowego (który odnosił się do podatku od dochodów z działu I) i uchylono dodatek kryzysowy, któremu podlegały dochody z działu II.

Dokładne tabele dla obliczania podatku dochodowego podajemy na str. 232 niniejszego numeru.

Nowela wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1936 roku. Przepisy noweli dotyczące podatku od dochodu z działu I-go podlegają przepisom znowelizowanej ostatnio ustawy poraz pierwszy przy wymiarze podatku dochodowego na rok podatkowy 1936 (dochodowy z 1935). W poprzednich latach osiągnięte dochody podlegają opodatkowaniu według dawnej stopy (przy uwzględnieniu dodatku 15%). Przepis ten będzie miał zastosowanie np. przy dodatkowych względnie uzupełniających wymiarach.

Przepisy noweli dotycz. podatku dochodowego, pobieranego według przepisu działu I ustawy, mają zastosowanie do uposażeń i emerytur za najemną pracę, wypłacanych począwszy od 1 stycznia 1936 (a więc bez względu na to, za jaki czas wypłacane jest wynagrodzenie; istotna jest data wypłaty). Osobny przepis zawiera nowela, jeśli chodzi o dochody robotników i innych pracowników, których wynagrodzenie w stosunku rocznym nie przekracza 4 800 zł. Otóż jeżeli po wejściu w życie omawianego dekretu, t. j. po 1 stycznia 1936 r. wypłacane jest robotnikom wynagrodzenie, przypadające do wypłaty przed 1 stycznia 1936, wówczas różnica pomiędzy wysokością podatku należnego na mocy dekretu (ostatniej noweli) a wysokością podatku, przewidzianą w przepisach dotychczasowych, nie podlega potrąceniu z wypłacanego wynagrodzenia, lecz obciąża pracodawcę. Przepis ten stosuje się także do innych pracowników (umysłowych), jeżeli ich wynagrodzenie w stosunku rocznym nie przekracza 4 800 zł.

Dodatek 15% do podatku dochodowego z działu II nie będzie stosowany; do dochodów z działu I, począwszy od dochodu, osiągniętego w roku 1935 (rok podatkowy 1936), od dochodów osiągniętych w latach poprzednich, dodatek ten będzie pobierany, a sam podatek zostanie wymierzony według skali dawniejszej.

Dodatek kryzysowy zaś do podatku dochodowego z działu II nie będzie miał zastosowania do dochodów, wypłacanych po 1 stycznia 1936 r.

Istniejące w dniu wejścia w życie dekretu zaległości w państwowym podatku dochodowym wraz z dodatkiem 15% jak i kryzysowym łączy się w jedną ogólną sumę. To samo stosuje się do należności z tytułu podatku dochodowego wraz z dodatkami za lata podatkowe do roku 1935 włącznie, które powstały po dniu 31 grudnia 1935 (gdy po 31 grudnia 1935 dokonany został wymiar podatku).

Nowe skale dla obliczania podatku dochodowego

Nowa skala dla obliczania podatku dochodowego z działu II ustawy (dochody z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę)

	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym zł	Stopa procentowa podatku
1	1 500 — 1 600	1,0
2	1 600 — 1 700	1,2
3	1 700 — 1 800	1,4
4	1 800 — 1 900	1,6
5	1 900 — 2 000	1,8
6	2 000 — 2 100	2,0
7	2 100 — 2 200	2,2
8	2 200 — 2 300	2,4
9	2 300 — 2 400	2,6
10	2 400 — 2 500	2,8
11	2 500 — 2 600	3,0
12	2 600 — 2 700	3,2
13	2 700 — 2 800	3,4
14	2 800 — 2 900	3,6
15	2 900 — 3 000	3,8
16	3 000 — 3 100	4,0
17	3 100 — 3 200	4,2
18	3 200 — 3 400	4,4
19	3 400 — 3 600	4,6
20	3 600 — 3 800	4,8
21	3 800 — 4 000	5,0
22	4 000 — 4 200	5,2
23	4 200 — 4 400	5,4
24	4 400 — 4 800	5,6
25	4 800 — 5 200	5,8
26	5 200 — 5 600	6,0
27	5 600 — 6 000	6,2
28	6 000 — 6 400	6,4
29	6 400 — 6 800	6,6
30	6 800 — 7 200	6,8
31	7 200 — 7 600	7,0
32	7 600 — 8 000	7,2
33	8 000 — 8 800	7,8
34	8 800 — 9 600	8,2
35	9 600 — 10 400	8,6
36	10 400 — 11 200	9,2
37	11 200 — 12 000	9,8
38	12 000 — 13 000	10,6
39	13 000 — 14 000	11,4
40	14 000 — 15 000	12,2
41	15 000 — 16 000	13,0
42	16 000 — 17 000	13,6
43	17 000 — 18 000	14,2
44	18 000 — 19 000	14,8
45	19 000 — 20 000	15,4
46	20 000 — 22 000	16,0
47	22 000 — 24 000	16,6
48	24 000 — 26 000	17,2
49	26 000 — 28 000	17,8
50	28 000 — 30 000	18,4
51	30 000 — 32 000	19,0
52	32 000 — 34 000	19,8
53	34 000 — 36 000	20,6
54	36 000 — 38 000	21,4
55	38 000 — 40 000	22,2
56	40 000 — 44 000	23,0
57	44 000 — 48 000	23,8
58	48 000 — 52 000	24,6
59	52 000 — 56 000	25,4
60	56 000 — 60 000	26,2
61	60 000 — 64 000	27,2
62	64 000 — 68 000	28,2
63	68 000 — 72 000	29,2
64	72 000 — 76 000	30,2
65	76 000 — 80 000	31,2
66	80 000 — 88 000	32,2
67	88 000 — 96 000	33,2
68	96 000 — 104 000	34,4
69	104 000 — 112 000	35,6
70	112 000 — 120 000	36,8
71	120 000 — 128 000	38,0
72	128 000 — 136 000	39,2
73	136 000 — 144 000	40,4
74	144 000 — 152 000	41,6
75	152 000 — 160 000	43,0
76	160 000 — 168 000	44,4
77	168 000 — 176 000	45,8
78	176 000 — 184 000	47,2
79	184 000 — 192 000	48,6
80	ponad 192 000	50,0

Nowa skala dla obliczania podatku dochodowego z działu I ustawy (dochody fundowane)

Stopień dochodu	Wysokość dochodów zł	Podatek zł
1	1 500 — 1 550	44
2	1 550 — 1 600	47
3	1 600 — 1 700	52
4	1 700 — 1 800	57
5	1 800 — 1 900	63
6	1 900 — 2 000	70
7	2 000 — 2 100	76
8	2 100 — 2 200	83
9	2 200 — 2 400	94
10	2 400 — 2 600	105
11	2 600 — 2 800	118
12	2 800 — 3 000	130
13	3 000 — 3 200	143
14	3 200 — 3 400	157
15	3 400 — 3 600	171
16	3 600 — 3 800	187
17	3 800 — 4 000	202
18	4 000 — 4 400	227
19	4 400 — 4 800	255
20	4 800 — 5 200	283
21	5 200 — 5 600	314
22	5 600 — 6 000	345
23	6 000 — 6 600	397
24	6 600 — 7 200	454
25	7 200 — 7 800	515
26	7 800 — 8 400	576
27	8 400 — 9 200	657
28	9 200 — 10 000	742
29	10 000 — 11 000	847
30	11 000 — 12 000	958
31	12 000 — 13 000	1 074
32	13 000 — 14 000	1 196
33	14 000 — 15 000	1 323
34	15 000 — 16 000	1 456
35	16 000 — 17 000	1 619
36	17 000 — 18 000	1 790
37	18 000 — 19 000	1 970
38	19 000 — 20 000	2 156
39	20 000 — 22 000	2 464
40	22 000 — 24 000	2 789
41	24 000 — 26 000	3 131
42	26 000 — 28 000	3 489
43	28 000 — 30 000	3 864
44	30 000 — 32 000	4 256
45	32 000 — 34 000	4 713
46	34 000 — 36 000	5 192
47	36 000 — 38 000	5 693
48	38 000 — 40 000	6 216
49	40 000 — 44 000	7 084
50	44 000 — 48 000	7 997
51	48 000 — 52 000	8 955
52	52 000 — 56 000	9 957
53	56 000 — 60 000	11 004
54	60 000 — 64 000	12 186
55	64 000 — 68 000	13 424
56	68 000 — 72 000	14 717
57	72 000 — 76 000	16 067
58	76 000 — 80 000	17 472
59	80 000 — 88 000	19 836
60	88 000 — 96 000	22 311
61	96 000 — 104 000	25 044
62	104 000 — 112 000	27 911
63	112 000 — 120 000	30 912
64	120 000 — 128 000	34 048
65	128 000 — 136 000	37 319
66	136 000 — 144 000	40 724
67	144 000 — 152 000	44 263
68	152 000 — 160 000	48 160
69	160 000 — 168 000	52 215
70	168 000 — 176 000	56 426
71	176 000 — 184 000	60 794
72	184 000 — 192 000	65 319
73	192 000 — 200 000	70 000

Przy dochodzie ponad 200 000 zł podatek wynosi 70 000 zł i oprócz tego 3 500 zł od każdych pełnych 10 000 ponad 200 000 zł

KOREKTA ODBIORCY WAŻNYM DOWODEM DLA DOSTAWCY

W stosunkach handlowych dostawcy z odbiorcą na odcinku wykonywania zleconych druków, ważnym zazwyczaj alegatem jest odbitka korekty, dostarczona klientowi i przeprowadzona przez niego. Staranne przestudjowanie korekty oraz gruntowne jej zbadanie, leży w obopólnym interesie obu stron. Niedocenianie znaczenia i wartości doręczonej korekty, staje się niejednokrotnie podłożem nieporozumień między stronami a nawet strat dla dostawcy, których przy pewnej przezorności, łatwo uniknąć można.

Klient, otrzymujący odbitkę korekty zamówionych druków, zwłaszcza akcydensowych, przejęty zbytnio zadaniem reprezentatywnem, propagandowem lub reklamowem druków firmowych, bada odbitkę poczęści okiem znawcy i krytyka „od wszystkiego“. Interesuje go więc, czy uwzględniono jego życzenia w układzie nowoczesnym i ugrupowaniu układu, doszukuje się technicznych uchybień graficznych. Przejęty funkcją swoją, przerabia układ, lecz zapomina rzeczy najważniejszej, mianowicie uważnego przeczytania korekty i starannego wyłowienia błędów, jakie zakradły się do układu.

Przeróbkom, wypływającym z nawyknienia odbiorców wybrednych, przeciwstawić się niestety nie można, byłoby to bowiem sprzeczne z zasadami służby dla klienta. Choć poczynione zmiany równoznaczne są z nowym całkowicie układem, lub wymagają więcej czasu niż układ nowy, to zużytego czasu w takich wypadkach klientowi doliczyć nie można do rachunku. Przy zleceniach większych, dla uniknięcia tego rodzaju nieporozumień zalecić można jedynie, by klientowi przed przyjęciem zamówienia przedłożyć wzornik pism oraz na podstawie druków analogicznych omówić z nim i ustalić ugrupowanie treści, ujęcie układu w zarysach, kolor farby oraz rodzaj i gatunek papieru.

Pierwszy etap pracy technicznej uważać można za ukończony z chwilą wysyłki odbitki do korekty. Przesłana po załatwieniu przez klienta korekta, jak wyżej już wspomnieliśmy, stanowi dla dostawcy najważniejszą podkładkę do dalszego wykonania zlecenia.

Odbitki korekt zarówno łamowych jak kolumnowych celowem jest wykonywać na papierze piśmiennym. Nie potrzebuje to być papier bezdrzewny najlepszego gatunku. Zresztą użycie papieru co do jakości, zależnem jest od rodzaju układu. Skoro mieszczą się autotypje, zrozumiałem jest, że użyć trzeba do odbitek z konieczności papieru gatunku przedniejszego, przyczem nie zawsze wystarcza zwykła, lekka odbijarka. W wypadkach takich, lepiej zaofiarować nieco więcej czasu i odbitkę do korekty wykonać bądź na maszynie dociskowej, lub na płaskiej maszynie pospiesznej, zależnie od rozmiaru układu oraz kliszy.

Czysta, na lepszym papierze wykonana odbitka, wpływa korzystniej na klienta, ułatwia mu czynność przeprowadzenia poprawek i zapobiega przeoczeniu błędów. Klient niedopatrzenia swoje i przeoczenie błędów, składa przeważnie na karb niewyraźnej odbitki. Z uwagi więc na znaczenie, jakie posiadają odbitki przesyłane klientom za zwrotem do korekty, w każdej drukarni znajdować się winna silna i w dobrym stanie użytkowym utrzymana prasa do odbijania.

Troskliwsze i staranniejsze załatwianie spraw związanych z wysyłką korekt do klienta czy autora, wypaść może jedynie na korzyść drukarni, choć w stosunku do odbiorców kapryśnych i wybrednych, korekty stają się zbyt często przedmiotem utrapienia. Chcąc uniknąć wszelkich nieporozumień, sprawę korekt postawić wypada jasno i niedwuznacznie.

Korekty wysyła się przeważnie dla oszczędzenia portorjum jako druki. Uwiadomienie klienta choć w krótkiej formie o ważności i sposobie przeprowadzenia korekty oraz o przejętej odpowiedzialności przez niego, o skutkach zmian i poprawek autorskich, staje się w każdym nieomal indywidualnym wypadku niezbędne i konieczne. Ponieważ wysyłanie osobnego listu pisanego maszyną utrudnia tylko proces wysyłki i zwrotu korekty, przeto niektóre poważne zakłady graficzne, zwłaszcza zagranicą, posługują się specjalnemi drukowanemi kartkami i małych rozmiarów formularzami, których treść zawiera wszystkie szczegóły i warunki, jakie klient w związku z odbiorem i zwrotem korekty wiedzieć powinien. Kartki te przy-

Do naszych Szanownych Abonentów!

Prosimy o odnowienie prenumeraty na I kwartał 1936 r. (styczeń, luty, marzec)

Prenumerata wynosi kwartalnie 6 zł

Do numeru niniejszego dołączamy blankiet nadawczy na P. K. O. Poznań nr. 202 868, zapomocą którego prosimy przekazać nam przedpłatę, inaczej bowiem dostawa czasopisma naszego ulegnie przerwie.

Wszelkie reklamacje — po zapłaceniu prenumeraty — o niedostarczenie „Przeglądu Graficznego, Wydawniczego i Papierniczego” prosimy najpierw kierować do miejscowego urzędu pocztowego, a o ile to nie pomoże, dopiero do administracji.

Abonentów zalegających z przedpłatą prosimy o spieszne nadesłanie wyrównania, a to celem uniknięcia przerwy w odbiorze.

kleja lub przyczepia się do odnośnych korekt. Tym sposobem zbyteczną się staje rozwlekła i niezawsze przyjemna korespondencja na temat zwrotu korekt, poczynionych zbytecznych zmian itd.

Poniżej przytaczamy kilka przykładów:

Wzór I.

ODBITKA DO KOREKTY

Prosimy uprzejmie na przesłanej odbitce o łaskawe przeprowadzenie korekty, nakreślenie błędów oraz zbadanie ugrupowania układu. Odbitka wykonana na prasie ręcznej (odbitka szczotkowa), służy tylko dla oceny układu i nie jest miarodajną dla czystodruku.

Oczekujemy rychłego zwrotu korekty, z podpisanem własnoręcznie zezwoleniem na druk. Uznana dojrzałość układu do druku, uwalnia nas od odpowiedzialności za ewentl. przeoczenie błędów.

Poznań, dnia 29. X. 1935 r.

Drukarnia W. Literackiego

Treść kartki można odpowiednio zmienić, lecz nie zaleca się przeładowywać tekstu, gdyż doświadczenie poucza, że klient jest za wygodny i dużo czytać różnych w dodatku warunków i przestróg nie lubi.

Wzór II.

Odbitka do korekty	Zezwolenie na druk
Dot. zlec. Nr.	Dot. zlec. Nr. ....
Upraszam o łaskawe dokładne przeprowadzenie korekty na załączonych odbitkach ręcznych dotycz. ujęcia układu i błędów w układzie. Przez podpis na przyległym odcinku, zechce WP. udzielić zezwolenia na druk. Za błędy przeoczone i nienakreślone nie przejmuję odpowiedzialności. Specjalne życzenia podać należy osobno do wiadomości.	Po przeprowadzeniu na doręczonych odbitkach ręcznych korekty — nakreśleniu błędów — oznaczeniu niezbędnych zmian w układzie — udzielam zezwolenia na druk z tem zastrzeniem, że uwzględnione będą wszelkie poczynione poprawki. Przesyłka nowych odbitek jest zbyteczna.
Toruń, dnia .... 193...	.... Data
Fabrycy Drukarski	.... Podpis (Nieodpowiednie proszę skreślić)

Lewy odcinek we wzorze II zawiera streszczoną treść warunków, wskazujących klientowi na obowiązki, jakie z chwilą doręczenia mu korekt, przejął na siebie. Prawa strona kartki jest schematem zezwolenia na druk, po dokonanej korekcie.

Wzór III.

Przesyłamy w załączeniu korekty w ... odbitkach dot. zlecenia . . . .
. . . . łamów . . . od . . . . do . . . .
. . . . stron . . . od . . . . do . . . .
. . . . arkuszy . . od . . . . do . . . .

Doręczone korekty uwalniają nas od wszelkiej odpowiedzialności za przeoczone błędy w układzie.

Prosimy przeto uprzejmie o jaknajstaranniejsze przeprowadzenie korekty i nakreślenie wszelkich błędów i usterek w układzie.

Korekty nadmierne wzgl. zmiany w korektach autorskich, oblicza się w myśl umowy dodatkowo.

Poznań, dnia . . . . 1935 r.

Wielkopolskie Zakłady Graficzne

Wzór III, jak wskazuje na to treść, przeznaczony jest na zlecenia dzieł, czasopism oraz gazet itp. Dalszę dwa wzory i przykłady odnoszą się również do zleceń na książki i czasopisma.

Wzór IV.

Pasek zakreślony odwrotnie gumowany

95

Załączona odbitka korekty dot. . . . .
wskutek poczynionych zmian i poprawek autorskich wymagała
. . . . godzin
pracy dodatkowej, nie objętej kalkulacją, którą w myśl porozumienia (umowy) doliczymy do rachunku.

Poznań, dnia . . . . . . 1935 r.

Wiktor Grafiński

Wzór V.

Pasek zakreślony odwrotnie gumowany

82

Dotyczy . . . .
Przesłana w załączeniu 2 — 3 — 4 — 5 korekta
. . . . łamów . . . od . . . . do . . . .
. . . . stron . . . od . . . . do . . . .
. . . . arkuszy . . od . . . . do . . . .
wymagała w załatwieniu poprawek i zmian autorskich
. . . . . godzin układu ręcznego
. . . . . godzin układu maszynowego
. . . . . wierszy układu maszynowego

Kraków, dnia . . . . . 1935 r.

Małopolska Drukarnia Wydawnicza

Podczas gdy wzór IV zupełnie prosty jest w ujęciu, wzór V odpowiada dalszym wymaganiom. Formularze te zaleca się związać w bloki i zaopatrzyć w numerację, jak to uwidaczniamy na przykładach naszych. Dla lepszej kontroli, dobrą jest numeracja podwójna, gdyż wówczas oryginał przylepia się do korekty a kopję otrzymuje biuro drukarni celem zużytkowania przy rozrachunku.

Powyżej nakreślony szkic postępowego zorganizowania pracy na odcinku wykonywania, doręczania i zwrotu korekt, zdoła może zaoszczędzić niejednej przykrości i nieporozumienia z odbiorcami, chroniąc zarazem zakład przed stratami, nieprzewidzianemi w kalkulacji druków. *P.*

ILUSTRACJA GAZETOWA

Przeglądającemu większą ilość pism codziennych zawodowcowi nie mogło ujść uwagi ciekawe spostrzeżenie, że w ciągu ostatnich lat ilustracja gazetowa coś niepomiernie dużo straciła ze swych walorów jakościowych. Zaobserwować daje się to szczególnie w prasie prowincjonalnej, choć nie brak również tego przejawu pośród niektórych poważniejszych wydawnictw gazetowych, pretendujących do miana czołowych organów. Rzeczywiście dobre, zachwycające swym wyglądem i wy-

konaniem ilustracje napotkać można rzadko i to wówczas tylko w pewnych, t. zn. jednych i tych samych wydawnictwach codziennych. — Czem to sobie tłomaczyć?

W rozważaniu niniejszem nie da się pominąć pobieżnego choćby tylko poruszenia sprawy rozwoju ilustracji gazetowej. Przed wojną należało do zaszczytnych wyjątków, gdy w gazecie widniała inna ilustracja aniżeli kreska, której druk, jak wiadomo bowiem, nie nastręcza żadnych trudności.

W czasie wojny jednakże doznała technika reprodukcyjna znacznych przeobrażeń. Szczególnie Ameryka wysunęła się na czoło w ilustrowaniu swej prasy codziennej, co nie pozostało bez dodatniego wpływu na inne państwa. Anglicy jako jedni z pierwszych oddali się tej dziedzinie z wielkim zapałem, osiągając rychło pokaźne rezultaty. Prasa innych krajów europejskich poszła niezadługo w ich ślady, nie wyłączając nawet państw centralnych, które wówczas coprawda z natury rzeczy (względy wojenno-ekonomiczne) pozostawały w tyle. Zakończenie wojny światowej dozwoliło nam dopiero w pełni stwierdzić, jak wielkiego rozpowszechnienia doznało ilustracyjne wyposażenie gazety zagranicą. Wygląd pism stał się przezto daleko przyjemniejszy a oddziałując na czytelnika aktualnym obrazkiem, dawał tem żywszy wyraz zamieszczanym korespondencjom.

Z odzyskaniem własnej niepodległości państwowej wytworzyło się w naszych oficynach pełne rozmachu dążenie, by zaprowadzić jaknajrychlej druk ilustracyj autotypijnych w naszej rodzimej prasie codziennej. Szlachetną w swych założeniach realizację tych zamierzeń zaświadczyć mogą najlepiej liczne zakłady fotochemigraficzne, powstałe w tym okresie czasu.

Dalsza zdobycz w dziedzinie ilustracyjnej, to druk autotypijny na maszynie rotacyjnej, sprowadzający technikę ilustracyjną gazet na nowe drogi rozwojowe. Okres względnego rozkwitu gospodarczego w drugiej połowie ubiegłego dziesięciolecia sprzyjał poczynaniom w tym względzie tak dalece, że stosowanie w tym czasie dwu- a nawet trójbarwnego ilustracyjnego druku rotacyjnego stało się w naszej prasie codziennej dość częstem zjawiskiem.

Z zanikiem okresu konjunktury spadła również dochodowość, a z tem także chęć i możność ilustracyjnego wyposażenia gazety w dotychczasowych rozmiarach. Specjalne dodatki ilustrowane poczęły coraz więcej zanikać, a zapotrzebowanie materjału obrazkowego rozpoczęło się dokonywać w coraz większym stopniu za pośrednictwem agencji ilustracyjnej.

Niezawsze doborowe zdjęcia w ujęciu motywu, standaryzacja wykonania, nieznajomość zasad techniki reprodukcyjnej itp. kwalifikują często dostarczany materjał ilustracyjny do poziomu miernot. Wiadomem jest również ogólnie, że gorączkowy pospiech w wykonywaniu kliszy, uniemożliwiający chemigrafowi wydobycie najniezbędniejszych efektów kontrastowych, nie sprzyja końcowym wynikom druku. Przytem powszechna prawie pogoń za ilościowo tanią i niewybredną dostawą, bez oglądania się na zalety jakościowe, dopełnia swego.

W obecnych czasach nie poświęca się wszędzie drukowi gazet właściwej staranności. Wyposażenie ilustracyjne tychże nie zawsze spotyka się z należytą opieką i uwagą wydawnictwa. Ilustracje traktuje się niejednokrotnie jako uciążliwą konieczność uraczenia czytelnika obojętnie jak wyglądającym obrazkiem. Niejednego wydawcę nie wzrusza odrażający wygląd szarych i brudnych ilustracyj w swej gazecie, a często nie nasunie mu się nawet przypuszczenie, że czytelnik może raczej zirytować — aniżeli ucieszyć się takim obrazkiem.

Dobry druk autotypij na papierze gazetowym wymaga przedewszystkiem ostrego i czystego wytrawienia kliszy o efektach kontrastowych, do czego oczywiście nieodzowne są odpowiednie oryginały (fotosy). Dodatni wynik druku zależeć będzie pozatem od właściwego technicznego zajęcia się kliszą przez drukarza-maszynistę rotacyjnego. Głębie muszą być tu tak samo dobrze wyłożone jak przy druku ilustracyjnym na płaskiej maszynie pospiesznej, bowiem możliwość po temu istnieje zarówno tu jak tam. Stan wałków winien wykazywać dostateczną elastyczność, by umożliwić równomierne nadawanie użytej do druku farby. Nie mogą one być pokurczone wskutek wyschnięcia lub posiadać dziur i nierówności. Położenie wałków musi być starannie wyregulowane; nie mogą one znajdować się za nisko, gdyż przezto ilustracje wyjdą brudno i zasmarowane, ani też za wysoko, ponieważ wówczas krycie farby będzie nierówne i niedostateczne. Odpowiednie naprężenie papieru winno zapewniać swobodne i równomierne jego odwijanie się z roli, albowiem zbyt luźno przesuwający się papier powoduje taksamo zasmarowanie druku. Papier sam winien posiadać dostatecznie zwartą powierzchnię, bez której trudno uzyskać zadowalający druk drobniutkich punktów kliszy siatkowej. Także zważać należy na jednolitość papieru, ażeby jedna rola papieru nie wykazywała większej szorstkości powierzchni od drugiej lub waga ich nie wahała się znacznie. Wydawcy powinni także zwrócić uwagę na obsługującą ich agencję ilustracyjną, czy dostarczane przez nią klisze wzgl. matryce odpowiadają wymogom jakościowym i zapewniają dobry rezultat drukowy.

Bez bacznego przestrzegania powyżej szkicowo tylko podanych zasad, niema mowy o osiągnięciu dobrego, pospolicie mówiąc „porządnego“ druku ilustracyjnego. Brzydki druk obrazkowy gazety nie przyczyni się nietylko do zjednania nowych, lecz nawet do utrzymania starych przyjaciół wydawnictwa. A przecież tylko poprzez tak ilościowo jak i jakościowo wzorowe wyposażenie ilustracyjne prowadzić może droga do zdobycia nowych abonentów i powiększenia nakładu prasy codziennej.

H. Or-ski.

PRAWO I SĄD

ZMIANY W USTAWIE O POBIERANIU ODSETEK OD ZALEGŁOŚCI W PODATKACH PAŃSTWOWYCH I INNYCH DANINACH PUBLICZNYCH

Ustawa z dnia 18 marca 1935 r. Dz. Ust. 22/129 w tej materji, została zmieniona dekretem Prezydenta R. P. z 22. listopada rb. (Dz. Ust. 85/519). Zmiany są następujące:

Przepisy ustawy o pobieraniu odsetek zostały rozciągnięte na składki i opłaty na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz składki na rzecz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych (objęte są ustawą składki oraz wszelkiego rodzaju przedpłaty względnie zaliczki na poczet składek i opłat).

Normalnie pobiera się od zaległości odsetki w wysokości 0,75 miesięcznie; od zaległości zaś, których spłata została odroczona lub rozłożona na raty, pobiera się odsetki ulgowe w wysokości 0,4% miesięcznie; wyjątek stanowią jednak zaległości na rzecz *instytucyj ubezpieczeń społecznych;* od odroczonych lub rozłożonych na raty zaległych składek i opłat na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych pobiera się odsetki ulgowe w wysokości 0,5% (zamiast 0,4%.

W odniesieniu do wszystkich należności wprowadza nowela przepis, że, jeżeli nieuiszczenie w terminie daniny publicznej zagrożone jest w ustawie grzywną lub karą pieniężną, nie zwalnia to od uiszczenia zaległości w tej daninie odsetek.

ROZMAITOŚCI

STATYSTYKA POCZTOWA

„Statystyka Pocztowa 1934 r.“, wydawnictwo Głównego Urzędu Statystycznego i Ministerstwa Poczt i Telegrafów, zawiera wiele ciekawych danych, dotyczących liczby czasopism w wewnętrznym obrocie pocztowym, pism wywożonych zagranicę i sprowadzanych do kraju.

Liczba pism przesłanych przez pocztę wewnątrz kraju wyniosła w 1934 r. 144 milj. egzemplarzy (77 milj. dzienników i 67 milj. czasopism); w odniesieniu do poszczególnych okręgowych dyrekcyj pocztowych obrót pocztowy dziennikami i czasopismami charakteryzują poniższe cyfry: dyrekcja warszawska 67 milj., krakowska — 22 milj., pomorska — 20, poznańska — 15 i lwowska — 7 milj. egzemplarzy, pozostałe dyrekcje wykazują mniejsze obroty.

Wywóz pism z Polski osiągnął w 1934 r. liczbę 5 milj. egzemplarzy, z których 80% wysłano do krajów europejskich; Niemcy i Francja skonsumowały po 20%, Czechosłowacja 14,5%, Austrja 9,5%, Rosja 6%, Włochy zaś 4,5%.

Import pism zagranicznych w okresie 1928—1934 r. wzrósł o 50% i wyniósł w roku sprawozdawczym 6 milj. egzemplarzy; największa część (21,6%) stanowią czasopisma niemieckie, 17% francuskie, 15,5% austrjackie, 10% czeskie, 3% angielskie.

PRZEMYSŁ PAPIERNICZY W POLSCE

Sprawozdanie Związku Papierni Polskich za r. 1934 przynosi szereg ciekawych danych, dotyczących stanu przemysłu papierniczego w kraju. Rok 1934 kształtował się pod znakiem silnego wzrostu produkcji. W porównaniu z danemi cyfrowemi z roku 1933 ogólna produkcja papieru w roku ubiegłym wykazuje wzrost o 18,6%, tłomaczący się wydatnem zmniejszeniem importu, znacznem zwiększeniem eksportu, jak również stale wzmagającem się zapotrzebowaniem rynku wewnętrznego.

Szczególnie silnie, bo blisko o 20% wzrosła produkcja papieru gazetowego rotacyjnego.

Nawet tak pomyślny stan produkcji nie wyczerpał całkowicie zdolności wytwórczej polskich papierni: z ogólnej ilości 58 maszyn w ruchu było w ub. roku tylko 48, z których część pracowała z przerwami.

Pomyślna sytuacja przemysłu papierniczego umożliwiła papierniom poczynienie inwestycyj ogólnej wartości kilku miljonów złotych.

Przemysł papierniczy wykazał w r. 1934 dalszy postęp w zakresie normalizacji produkcji, dzięki czemu ilość produkowanych gatunków papieru zmniejszyła się o 6%.

RAPID III

Prezes Związku Korporacyj Zakładów Graficznych i Wydawniczych p. dyrektor Edward Pawłowski pisze:

„Światową licencję na wyrabianie „Rapid III“ zakupiła dla całej Polski — Spółka Akcyjna Drukarnia Kujawska w Inowrocławiu.

Należy przyznać, że stało się dobrze. Chodzi bowiem o artykuł patentowy, który każdej drukarni, posługującej się przetopem ołowiu, przynosi niezaprzeczalne korzyści.

Nim ta transakcja nastąpiła na rzecz wspomnianej spółki krajowej, miałem sposobność poznać korzyści, czerpane z używania proszku „Rapid III“ przy przetopie ołowiu i stwierdziłem:

a) roztop ołowiu następuje szybciej, a więc mniej zużywa się opału.
b) roztopiony ołów przy użyciu proszku staje się użyteczny już przy niższej temperaturze, przez co nie traci swych składników szlachetnych.
c) przetop odsadza obecnie tylko minimalną ilość bardzo miałkiego pyłu, już bez zawartości owych około 3% ołowiu, w postaci popiołu, który dla tej właśnie zawartości dawniej tak chętnie kupowali handlarze.

Spółka Akcyjna Drukarnia Kujawska w Inowrocławiu, po wejściu w posiadanie tajemnicy receptu, wyrabia sama „Rapid III“.

Przygodnie wypróbowałem osobiście praktyczne zalety jej produktu i stwierdziłem, iż zawiera tę samą wartość. Dlatego polecam wszystkim warsztatom graficznym w Polsce, ze względu na oszczędność i stąd wypływającą korzyść, posługiwać się proszkiem „Rapid III“. Pragnę zaznaczyć, iż nie czynię to jako zwykłą koleżeńską przysługę, lecz dla faktycznych korzyści, o których się przekonałem, sprawdzając osobiście jego wysoką wartość.

Zaprowadziłem ten proszek w swoim warsztacie i jestem z niego w pełni zadowolony, dlatego śmiało polecić go mogę wszystkim właścicielom i kierownikom zakładów graficznych.

(—) Edward Pawlowski

Bydgoszcz, dnia 11. XI. 1935 r.

Wydawca: Korporacja Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Województwo Poznańskie z siedzibą w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 13, m. 24.
Redaktor: Henryk Orchowski w Poznaniu.
Adres Redakcji i Admin.: Poznań, Aleje Marcinkowskiego 13, m. 24. Telefon nr. 25-55 — P. K. O. Poznań 202.868.
Przedpłata kwartalna 6,00 zł już z przesyłką.
Ceny ogłoszeń: 1/1 strona 100 zł, 1/2 str. 50 zł, 1/4 str. 25 zł, 1/8 str. 12,50 zł, 1/16 str. 6,25 zł, 1/32 str. 3,25 zł. —
Przedruk dozwolony tylko za zgodą Redakcji.

Odbito w Rolniczej Drukarni i Księgarni Nakładowej, Spółka z ogr. odp. w Poznaniu, ulica Sew. Mielżyńskiego 24